

Sygn. akt III AUa 210/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Szczecinie

sprawy K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie braku podstaw do zwrotu pobranych świadczeń

na skutek apelacji ubezpieczonej i organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 stycznia 2014 r. sygn. akt VI U 370/13

I. zmienia zaskarżony wyrok tylko o tyle, że ustaloną w nim kwotę nienależnie pobranych świadczeń przez ubezpieczoną K. W. określa na kwotę 13.566,79 (trzydzieści tysięcy pięćset sześćdziesiąt sześć złotych 79/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013 i w pozostałym zakresie oddala apelację organu rentowego,

II. oddala apelację ubezpieczonej.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III A Ua 210/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 28 lutego 2013 r. organ rentowy zobowiązał K. W. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2003r. do 31 marca 2006r. r. w kwocie 13.566,79 zł i odsetek za okres od 11 kwietnia 2003r. do 28 lutego 2013 r. w kwocie 19.384,855 zł. i dalszych odsetek ustawowych do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 28 lutego 2013 r. w ten sposób, że ustalił wysokość nienależnie pobranych świadczeń przez K. W. na kwotę 13.466,79zł. wraz z ustawowymi odsetkami od 28 lutego 2013r.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ubezpieczona K. W. decyzją organu rentowego z dnia 21 marca 1988r. uzyskała prawo do renty inwalidzkiej. Decyzją z dnia 29 marca 2006r. wypłata świadczenia została wstrzymana od 1 kwietnia 2006r.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 5.12.2008 w sprawie II K 518/08 ubezpieczona została uznana winną uzyskania w okresie od 1 stycznia 1997r. do 30 marca 2006r. nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w kwocie 54 288,37zł na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. i skazana za posłużenie się dokumentacją medyczną stwierdzającą nieprawdziwe dane co do jej stanu zdrowia tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 270 §1 i 12 k.k. i skazana. Została też zobowiązana do zwrotu części nienależnie pobranych świadczeń w kwocie 18.096,12 zł. Kwotę 18.096,12 zł wpłaciła w okresie od 3 kwietnia 2009r. do 8 czerwca 2011r. nie określając na przekazach pocztowych za jaki okres dokonuje wpłaty nienależnie pobranego świadczenia. Nadpłatę w kwocie 6.711,52zł. organ rentowy zaliczył na poczet nienależnie pobranych świadczeń w okresie od 1 kwietnia 2003r. do 30 marca 2006r. Nienależne świadczenie za ten okres wyniosło 20.178,31zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie ubezpieczonej okazało się częściowo zasadne. Ubezpieczona K. W. decyzją organu rentowego z dnia 21 marca 1988 r, uzyskała prawo do renty inwalidzkiej. Decyzją z dnia 29 marca 2006 r. wypłata świadczenia została wstrzymana od 1 kwietnia 2006 r.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim - II Wydziału Karnego z dnia 5 grudnia 2008 r., sygn. akt II K 518/08 ubezpieczona została uznana winną uzyskania w okresie od 1 stycznia 1997 r. do 30 marca 2006 r. nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w kwocie 54 288,37 zł na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G., uzyskanego w wyniku przedłożenia w ZUS dokumentacji medycznej zawierającej nieprawdziwe dane co do jej stanu zdrowia. Wyrokiem tym ubezpieczona została zobowiązana do naprawienia szkody w 1/3 części poprzez zapłatę na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwoty 18 096,12 zł. Ubezpieczona w okresie od 3 kwietnia 2009 r. do 8 czerwca 2011 r. dokonywała wpłat na łączną kwotę 18 096.12 zł, nie określając przy tym na przekazach pocztowych za jaki okres dokonuje spłaty nienależnie pobranego świadczenia. Organ rentowy zaliczał więc wpływające kwoty na poczet wcześniejszego zadłużenia. Nadpłatę w kwocie 6 7 11, 52 zł organ rentowy zaliczył na poczet nienależnie pobranych świadczeń w okresie od 1 kwietnia 2003 r, do 31 marca 2006 r. Nienależnie pobrane świadczenie za ten okres wyniosło 20 178,31 zł.

Decyzją z dnia 28 lutego 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. zobowiązał K. W. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2003 r. do 31 marca 2006 r. w kwocie 13 566, 79 zł i odsetek za okres od 11 kwietnia 2003 r. do 28 lutego 2013 r, tj. do dnia wydania decyzji w kwocie 19 384,85 zł i dalszych odsetek ustawowych naliczonych do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach, i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. Ust. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zmianami) - „osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.” Ust. 2 stanowi, że „za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczone o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.” Ustęp, zaś 4, że „nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie

prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach – za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5.

O obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego stanowi również art. 84 ust. 1, 9 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. nr 137, poz. 887 ze zni.). Ustawa ta nakłada również obowiązek uiszczenia odsetek za zwłokę.

Dla Sądu Okręgowego nie ulegało wątpliwości, że ubezpieczona K. W. pobrała nienależne jej świadczenie rentowe w okresie od 1 stycznia 1997 r. do 30 marca 2006 r. Okoliczność ta została stwierdzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 5 grudnia 2008 r. w sprawie II K. 518/08. Ubezpieczona pobrała również nienależne jej świadczenia rentowe w okresie od 1 kwietnia 2003 r. do 31 marca 2006 r., i których to wypłata została wstrzymana od 1 kwietnia 2006 r. na mocy decyzji organu rentowego z dnia 29 marca 2006 r. Ubezpieczona nie kwestionowała tej decyzji.

W świetle obowiązujących przepisów ubezpieczona zgodnie z treścią art. 138 ust. 1 i 4 ustawy zobowiązana jest zwrócić nienależne jej świadczenie za okres 3 lat. Natomiast art. 84 ust. 3 ustawy systemowej stanowi, że „nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata.” Ustawodawca nie wskazał od jakiego momentu należy liczyć wskazany okres. Zgodnie jednak z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III UZP 1/12 „trzyletni okres, za który organ rentowy może żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń na podstawie art. 138 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm), obejmuje okres do ostatniej wypłaty (pobrania) nienależnego świadczenia”. Decyzją z dnia 29 marca wstrzymano ubezpieczonej wypłatę świadczeń rentowych od 1 kwietnia 2006 r., a zatem trzyletni okres należało liczyć od daty wstrzymującej ich wypłatę. Słusznie zatem organ rentowy ustalił, że ubezpieczona pobrała nienależne jej świadczenie w okresie od 1 kwietnia 2003 r. do 31 marca 2006 r., jednakże jest ono należne w kwocie 13 466, 79 zł. co wynika z wyliczenia zawartego na k. 109 akt rentowych, a nie jak wskazano w decyzji w kwocie 13 566,79 zł. Ubezpieczona twierdziła, że dokonała całości zapłaty zasądzonej jej wyrokiem sądowym kwoty, wobec czego żądanie organu rentowego wyrażone w zaskarżonej decyzji jest nieuzasadnione i prowadzi do bezpodstawnego jego wzbogacenia. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska ubezpieczonej. Zdaniem Sądu Okręgowego organ rentowy, będący wierzycielem, miał prawo żądać, w myśl powołanych przepisów, a także utrwalonego już orzecznictwa sądowego, zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres trzech lat od dnia wstrzymania ich wypłaty, co też uczynił. Ubezpieczona w okresie od 3 kwietnia 2009 r. do 8 czerwca 2011 r., dokonywała na rzecz organu rentowego stosownych wpłat w formie przekazów pocztowych, składających się na łączną kwotę 18 096,12 zł, jednakże nigdy nie określiła w nich za jaki okres dokonuje spłaty nienależnie pobranego świadczenia. Organ rentowy zaliczał więc wpływające kwoty na poczet wcześniejszego zadłużenia. Nadpłatę w kwocie 6- 711,52 zł organ rentowy zaliczył na poczet nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2003 r. do 31 marca 2006 r. (nienależnie pobrane świadczenie za ten okres wyniosło 20 178,31 zł, co przy uwzględnieniu nadpłaty dawało kwotę 13 466,79 zł do zwrotu z tytułu nienależnie pobranych świadczeń).

Sąd Okręgowy wskazał, że zwrot świadczenia jest należny wraz z ustawowymi odsetkami, ale nie w takich okresach na jakie wskazywał organ rentowy w zaskarżonej decyzji, co również kwestionowała ubezpieczona. Odsetki są wymagane jedynie od dnia 28 lutego 2013 r., a więc od dnia wydania decyzji żądającej zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Od tej chwili bowiem dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego i z tą chwilą rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 154/08 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 marca 2013 r., III AUa 1311/12).

Mając to na uwadze Sąd na podstawie art. 477 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił wysokość nienależnie pobranych przez ubezpieczoną świadczeń na kwotę 13 466,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013 r.

Apelację od tego wyroku wniosła ubezpieczona i organ rentowy.

Ubezpieczona zaskarżyła wyrok w części nieuwzględniającej odwołania ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G..

Zarzuciła wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 138 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji jego niewłaściwe zastosowanie podczas gdy właściwa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż okres za jaki organ rentowy zażądał zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rentowego wykracza poza trzyletni przedział czasowy wskazany w przepisie,
2. naruszenie przepisu art. 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie , a mianowicie brak rozważenia charakteru prawnego i celu dokonywanych przez ubezpieczoną wpłat na rzecz organu rentowego,
3. sprzeczność zebranego w sprawie materiału dowodowego z ustaleniami Sądu, polegającą na przyjęciu, iż K. W. nie dokonała zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rentowego, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności potwierdzeń dokonywania przelewów na kwotę 18.096,12zł. wynika teza przeciwna.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji organu rentowego i umorzenie postępowania w sprawie ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wniosła również o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów procesu za obie instancje wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17zł.

W ocenie apelującej Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez przyjęcie, że trzyletni okres, o którym mowa w tym przepisie, obejmuje okres do ostatniej wypłaty nienależnego świadczenia. Zdaniem apelującej prawidłowym zaś jest twierdzenie, że tenże trzyletni termin żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń należy liczyć od dnia wydania decyzji zobowiązującej do ich zwrotu. W tej sytuacji wskazała, że organ rentowy nie mógł skutecznie żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, skoro wstrzymał ich wypłatę z dniem 1 kwietnia 2006r., natomiast wydał decyzję w dniu 28 lutego 2013r. Apelująca zarzuciła również, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę dyspozycji wskazanej w art. 65§1 k.c.. K. W. wskazała, że dokonała spłaty całej kwoty zasądzonej wyrokiem karnym i jej zamiarem nie było dokonanie spłaty całości pobranego nienależnego świadczenia. Wpłaty dokonywała na wskazany przez organ rentowy rachunek bankowy i nie wskazywała okresu, albowiem nie została pouczona o tym przez organ rentowy, jak również nie została jej wskazana podstawa prawna dla żądania zwrotu w/w kwoty po wydaniu wyroku karnego przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim. Ubezpieczona wskazała, że powstała sytuacja wpływa na podważenie zaufania do instytucji publicznej jaką jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dalej podniosła, że jej zamiarem jest spłata jedynie zadłużenia w kwocie 18.096,12zł., a nie świadczeń nienależnie pobranych w kwocie wyższej, co przy uwzględnieniu art. 65§1 k.c. jest uzasadnione logicznie. Na zakończenie ubezpieczona podała, że za okres od 1 kwietnia 2003r. do 31 marca 2006r. nienależnie pobrała świadczenie w kwocie 20.178,31zł. co przy uwzględnieniu wpłat w łącznej kwocie 18.096,12 zł. świadczy, iż ewentualna kwota do zwrotu może wynosić co najwyżej 2.082,19zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania decyzji.

Organ rentowy w swej apelacji zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego - tj. art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez przyjęcie, że ubezpieczonej nie obciąża obowiązek zapłaty odsetek z tytułu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego za okres od 11 kwietnia 2003r. do 28 lutego 2013r. w kwocie 19.384,85zł. lecz obowiązek ten powstaje dopiero z dniem wydania decyzji żądającej zwrotu nienależnie pobranego świadczenia czyli od 28 lutego 2013r.

2. błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy przez przyjęcie, że ubezpieczona pobrała nienależne jej świadczenie w okresie od 1 kwietnia 2003r. do 31 marca 2006r. w kwocie 13.446,79zł. a nie w kwocie 13.566,79zł., jak ustalił organ rentowy w decyzji z dnia 28 lutego 2013r.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w tym zakresie ewentualnie zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonej K. W..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez ubezpieczoną okazała się niezasadna w całości zaś wywiedziona przez organ rentowy okazała się jedynie częściowo zasadna.

Przed merytorycznym rozważeniem zasadności podjętego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd I instancji słusznie określił przedmiot sporu niniejszego postępowania, który sprowadzał się do oceny zasadności żądania od ubezpieczonej zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rentowego i należnych odsetek. Sąd Odwoławczy nie dopatrył się wadliwości postępowania przed Sądem Okręgowym, co do dokonanych ustaleń faktycznych, które są w całości właściwe i kompletne, poza wyliczeniem rachunkowym nienależnie pobranego świadczenia. Jednocześnie, do ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zastosował właściwe przepisy prawa materialnego- art. 138 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2009 r., nr 53, poz. 1227 ze zm.)- zwanej w dalszej części ustawą emerytalno- rentową oraz art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2009 r., nr 205, poz. 1587 ze zm.)- zwanej dalej ustawą s.u.s. Z przywołanych wyżej regulacji wynika, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia obciążona jest bezwzględny obowiązek ich zwrotu wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa. W pełni zasadnym było także uwzględnienie przez Sąd Okręgowy faktu wydania wobec ubezpieczonej wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 5 grudnia 2008 r. (sygn. akt II K 518/08), skazującego za popełnienie przestępstwa uzyskania nienależnego świadczenia rentowego w okresie od 1 stycznia 1997 r. do 30 marca 2006 r. w wysokości 54.288,37 zł na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G., czego następstwem było wyłączenie możliwości dowodzenia w niniejszym procesie, że świadczenie pobierane przez ubezpieczoną nie stanowiło świadczenia nienależnego.

Analiza wyżej przywołanego art. 138 ust. 4 ustawy emerytalno- rentowej dotyczy określenia wysokości ustalonej i w zasadzie niezakwestionowanej skutecznie należności głównej.

Zgodnie z treścią art. 138 ust. 1 ustawy emerytalno- rentowej osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Przy czym, za nienależnie pobrane świadczenia uważa się między innymi świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia (ust. 2 pkt. 2), a nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5 (ust. 4).

Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd I instancji interpretację przepisu art. 138 ust. 4 ustawy, zgodnie z którą okres 3 lat, o którym mowa należy liczyć od dnia 31 marca 2006 roku wstecz. Odmienne bowiem przyjęcie doprowadziłoby do faktycznego zwolnienia osób świadomie uszczuplających Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, którego dysponentem jest ZUS, a także osób przekazujących do niego środki finansowe, z odpowiedzialności za umyślnie od początku wyludzone świadczenie. Nie można bowiem pominąć oczywistego faktu, że osoba świadomie i z premedytacją działająca na szkodę organu rentowego i osób, które on reprezentuje, może korzystać z owoców przestępstwa i nie być zobowiązana do naprawienia wyrządzonej szkody, bowiem jak apelująca wskazała jej zamiarem jest zwrot tylko kwoty zasądzonej przez Sąd Karny czyli ok. 1/3 faktycznie nienależnie pobranego świadczenia. W

świecie powyższego nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko apelującej, że skoro zapłaciła kwotę wskazaną przez Sąd Karny to nie ma obowiązku zwrotu pozostałej kwoty nienależnie pobranej, bowiem organ rentowy miał prawo zarachować kwoty na wcześniejsze zobowiązanie. Nie zasługuje również na aprobatę twierdzenie ubezpieczonej, że dokonując wpłat nie wskazywała okresu, albowiem nie została pouczona o tym przez organ rentowy, jak również nie została jej wskazana podstawa prawna dla żądania zwrotu w/w kwoty po wydaniu wyroku karnego przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim. Bezsprzeczne jest po uznaniu ubezpieczonej winną popełnienia przestępstwa i wykazania, że nienależnie pobrała świadczenie rentowe winno być, jej zobowiązanie do zwrotu zasądzonej kwoty co nie oznacza, że jej spłata zwalnia ubezpieczoną od zwrotu pozostałej części nienależnego świadczenia.

Wskazać bowiem należy, iż brzmienie art. 138 ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej, w sytuacji pobierania nienależnego świadczenia w związku z popełnionym przestępstwem, prowadzi do wniosku, że osoba działająca na szkodę organu rentowego ma ograniczony (do trzech lat wstecz) obowiązek zwrotu wypłaconych świadczeń, czyli ma obowiązek zwrócić rentę oraz świadczenie emerytalne uzależnione od istnienia niezdolności do pracy, wypłacone nienależnie przez ostatnie trzy lata. Niecelowym byłoby określanie terminu do trzech lat wstecz, gdyby dotyczył innego zdarzenia niż wypłata nienależnego świadczenia. W takiej sytuacji praktycznie każda osoba pobierająca świadczenia w okolicznościach ustalonych w tej sprawie byłaby zwolniona z obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, a nie takiemu rozwiązaniu służy ta regulacja. Działanie samego sprawcy prowadzi do wydłużenia czasu bezspornego ustalenia przestępczego działania na szkodę organu rentowego. Potwierdzeniem tego jest sprawa karna, w której ustalono winę K. W.. Zatem już w chwili wydania wyroku karnego (nieprawomocnego) ubezpieczona, byłaby zwolniona od obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. A z taką oceną artykułu 138 ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie nie może się zgodzić. Ustawodawca ograniczył okres, za który organ rentowy może żądać zwrotu nienależnie pobranego świadczenia do trzech lat, bez względu na faktyczny okres pobierania tego świadczenia, i nie do pogodzenia z racjonalnością prawodawcy jest ustalenie, że ustanowił kolejne kryterium, które instytucję zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w związku z popełnieniem umyślnego przestępstwa czyniłoby martwą.

Nadto dokonując wykładni art. 138 ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej w związku z art. 84 ust. 3 ustawy systemowej, który stanowi, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata, trzeba mieć na uwadze, że przepis ten określa „ostatnie” odnosi do „kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego”, a więc chodzi o świadczenia pobrane przez 12 ostatnich miesięcy, albo przez ostatnie trzy lata.

Kierując się przedstawioną argumentacją, a także uwzględniając fakt, iż nie dopatrzone są uchybień, ani materialnych ani procesowych, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż dokonana przez Sąd I instancji ocena prawidłowości zaskarżonej decyzji jest trafna oraz odpowiada prawu, a wydanie wyroku reformatoryjnego albo kasatoryjnego co do należności głównej poza korektą co do 100zł. byłoby bezpodstawne.

Mając na względzie powyższe, uznając bezzasadność apelacji ubezpieczonej – na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. – orzeczono jak w sentencji wyroku.

Odnosząc się do apelacji organu rentowego należy wskazać, że zasługuje ona na uwzględnienie jedynie co do wyliczenia rachunkowego nienależnie pobranego świadczenia. Jak słusznie wskazał apelujący Sąd Okręgowy nie uwzględnił dokonując zmiany zaskarżonej decyzji wypłaconego ubezpieczonej dodatku pieniężnego w marcu 2005r. na kwotę 100zł. Okoliczność ta wynika z wyliczenia znajdującego się na kartach 111 i 112 akt rentowych i była dokonana na podstawie ustawy z 20 maja 2005r. o dodatku pieniężnym dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenie przedemerytalne albo zasiłek przedemerytalny (Dz.U. Nr 102, poz. 852). W pozostałym zakresie apelacja organu rentowego zasługiwała na oddaleniu. Jak wyżej wskazano spór w przedmiotowej sprawie dotyczył również ustalenia od jakiej daty należy liczyć obowiązek zapłaty nienależnie pobranego świadczenia. Zgodnie z wyżej cytowanym przepisem art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych osoba,

która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest zobowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Odesłanie do „prawa cywilnego” dotyczy wyłącznie zasad zapłaty i wysokości odsetek, a nie zasad zwrotu nienależnego świadczenia. Nie ma żadnych podstaw do stosowania prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynie niedozwolonym) do oceny wymagalności, czy przedawnienia samego nienależnie pobranego świadczenia. Zasady określające zwrot takiego świadczenia ze względu na upływ czasu wskazane są w artykule 138ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach (zasadniczo za okres nie dłuższy niż trzy lata od „żądania zwrotu”, czyli wydania decyzji w tym przedmiocie. Żądanie zwrotu nie należnie pobranego świadczenia następuje przez doręczenie dotyczącej tego decyzji (można powiedzieć, że staje się wymagalne w tym momencie, a nie w czasie spełniania świadczeń). Z tą chwilą następuje też wymagalność (w pewnym znaczeniu według prawa cywilnego- art. 359 §2 k.c.) roszczenia o odsetki, gdyż od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego (art. 481 §1 k.c.). Z tą też chwilą rozpoczyna się też bieg przedawnienia o zapłatę odsetek. Przedstawione zasady wskazane zostały w uzasadnieniach wyroku Sądu Najwyższego 16 grudnia 2008r. I UK 154/08 (OSNP 2010/11-12, poz.148) i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2007r. I UK 90/07(OSNP 2008 /19-20, poz. 301). W pierwszym z nich Sąd Najwyższy uznał za celowe wskazanie na pewne zasady, którymi należy się kierować przy rozważaniu obowiązku zapłaty odsetek od nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Tak, więc od dnia następnego po dacie doręczenia ubezpieczonemu decyzji należy liczyć stan opóźnienia w zwrocie organowi nienależnie pobranych świadczeń. Odesłanie do prawa cywilnego kwestii naliczenia odsetek oznacza, że organy ZUS naliczać powinny odsetki ustawowe od dnia doręczenia decyzji obligującej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Tym samym brak było podstaw prawnych do obciążenia ubezpieczonej odsetkami za okres sprzed wydania zaskarżonej decyzji, jak to uczynił organ rentowy.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jedynie co do kwoty 100zł. nienależnie pobranego świadczenia, uznając dalej za słuszne rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w przedmiocie określenia początkowego terminu odsetek ustawowych na dzień 28 luty 2013r.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak del. SSO Beata Górka